

INGRID MITTENZWEI
Berlin

ABSOLUTYSTYCZNE PRUSY W HISTORII NIEMIECKIEJ

Dla niemieckiej klasy robotniczej i sił postępowych w innych krajach nazwa Prus była długo synonimem militarystyki i reakcji. Postawienie takiego znaku równości było w pełni uzasadnione, ponieważ od okresu absolutyzmu do XIX i XX wieku z Prus właśnie wychodziły inicjatywy i czyny, które na trwałe obciążały i oddziaływały nie tylko na historię narodu niemieckiego, ale i jego sąsiadów. Dla klasyków marksizmu, Karola Marksa i Fryderyka Engelsa oraz dla ideologów niemieckiej socjaldemokracji, zwłaszcza Franza Mehringa, było wszakże rzeczą bezsporną iż nie można zredukować historii Prus do poczynąń domu Hohenzollernów. Do Prus można odnieść to, co dotyczy wszystkich państwowości w antagonistycznych społeczeństwach klasowych, a mianowicie — że rozwój dziejowy, a przez to i historia stanowią rezultat rozbieżnych interesów i konfliktów klasowych. Dlatego też historycy NRD zajmujący się absolutystycznymi Prusami, obok prac nad reakcyjnym prusactwem¹, poświęcali wiele uwagi tym klasom i warstwom, które tworzyły przeciwwagę dla reakcyjnej szlachty: chłopom², mieszczańcom³ i robotnikom w manufakturach⁴.

¹ Wskazać tu trzeba przede wszystkim na badania z zakresu historii militarystyki. Por. E. Engelberg, *Über das Problem des deutschen Militarismus*. „Zeitschrift für Geschichtswissenschaft” 1956, ss. 1113-1145; H. Schnitter, *Zur Funktion und Stellung des Heeres im feudalabsolutistischen Militarismus in Brandenburg-Preussen*. „Zeitschrift für Militärgeschichte” Jg. 10, 1971, ss. 306-314. Por. tegoż definicję feudalnego militarystyki w artykule *Militarismus in vor-kapitalistischen Gesellschaftsformationen* „Zeitschrift für Militärgeschichte” 1971, s. 86. Długotrwałymi tradycjami pruskimi zajmuje się H. Kathe, *Die Hohenzollernlegende*. Berlin 1973.

² Literatura NRD na temat rozwoju agrarnego jest zbyt obszerna, aby ją tutaj przytaczać. Por. I. Mittenzwei, H. Lehmann, *Die marksistische Forschung der DDR zum brandenburgisch-preussischen Territorialstaat im Zeitalter des Absolutismus (Mitte des 17. Jh. bis 1789)*. W: *Jahrbuch für Geschichte*. Berlin 1969, ss. 328-332; *Probleme der Feudalismusforschung in der DDR (1970-1975)*. W: *Jahrbuch für Geschichte des Feudalismus* Bd. 1, 1977, ss. 54-58.

³ H. Krüger, *Zur Geschichte der Manufakturen und der Manufakturarbeiter in Preussen. Die mittleren Provinzen in der 2. Hälfte des 18. Jh.* Berlin 1958; H. Hoffmann, *Handwerk und Manufaktur in Preussen*. Berlin 1969; I. Mittenzwei, *Wirtschaftspolitik — Territorialstaat — Nation. Die Haltung des preussischen Bürgertums zu den wirtschaftlichen Auseinandersetzungen zwischen Preussen und Sachsen (1740-1786)*. W: *Jahrbuch für Wirtschafts-geschichte* 1970,

Dopiero w ostatnich latach w pole widzenia historiografii silniej niż uprzednio wróciła problematyka państwa absolutystycznego jako takiego⁵ oraz jego reprezentantów — książąt⁶ i urzędników; i to nie dlatego, że — jak twierdzą historycy i publicyści w RFN — historiografia marksistowska z upodobaniem zajmuje się „totalitarnymi” formami państwowymi, lecz dlatego, że ogólnie w NRD dostrzec można od pewnego czasu szerszy zwrot ku dziedzictwu historycznemu. Tym samym historycy odpowiadzieli na nowo powstałe zapotrzebowanie społeczne. Wśród ludności NRD rośnie zainteresowanie przeszłością własnego miasta, „własnego” kraju, szczegółowymi i barwnymi opisami wydarzeń i osobistości historycznych. Świadczą o tym rosnące nakłady odpowiednich publikacji.

Zainteresowanie „własnym” krajem na gruncie osobliwości rozwoju niemieckiego implikuje jednak zainteresowanie wydarzeniami, które miały miejsce w państwach terytorialnych, a więc w Saksonii, Turynii, Meklemburgii i właśnie w Prusach. Występuje tu nie tylko rzeczywisty popyt, który trzeba zaspokoić, ale również sami historycy NRD poczuwają się w wysokim stopniu do odpowiedzialności za przeprowadzenie badań nad dziejami obszarów, które weszły geograficznie w skład NRD. Nie ma to nic wspólnego z dobrowolnym ograniczaniem i faworyzowaniem „wąskiego spojrzenia”. Niemiecka historia mieści w sobie znacznie więcej. Należą do niej walki chłopów i mieszczan w średniowiecznych komunach podczas przeszło 1000-letniej ewolucji feudalizmu, heroizm mas i ich przywódców w rewolucyjnych wystąpieniach podczas wojen chłopskich, republiki mogunckiej, rewolucji 1848 r., rewolucji listopadowej, jak również rewolucyjny ruch robotniczy i opór przeciwko faszyzmowi i wojnie. Te szczytne i jasne punkty można jednak w pełni dopiero wtedy ogarnąć dialektycznie, kiedy nie pomija się okresów i aspektów reakcyjnych, kiedy dokładnie i w zróżnicowany sposób analizuje się politykę i dokonania klas panujących we wcześniejszych epokach. Konstatacja ta dotyczy zwłaszcza Prus, ponieważ państwo to — bardziej

Teil III, ss. 129 - 154; tejże, *Preussen nach dem Siebenjährigen Krieg. Auseinandersetzungen zwischen Bürgertum und Staat um die Wirtschaftspolitik*. Berlin 1979.

⁴ H. Krüger, *Zur Geschichte der Manufakturen...*, jw.

⁵ I. Mittenzwei, *Über das Problem des aufgeklärten Absolutismus*. „Zeitschrift für Geschichtswissenschaft” 1970, ss. 1163 - 1172; tejże, *Theorie und Praxis des aufgeklärten Absolutismus in Brandenburg-Preussen*. W: *Jahrbuch für Geschichte* Bd. 6, 1972, ss. 53 - 106.

⁶ H. Kathe, *Der „Soldatenkönig”, Friedrich Wilhelm I, 1688 - 1740. Eine Biographie*. Berlin 1978; I. Mittenzwei, *Friedrich II. von Preussen. Eine Biographie*. Berlin 1979.

niż większość niemieckich terytoriów — wywierało od XVIII wieku wpływ na całościowy bieg historii Niemiec.

Prusy stanowiły w XVIII wieku jedno z wielu państw absolutystycznych. W wysokim stopniu włączyły się one w ogólnoeuropejski nurt rozwojowy, jak można to stwierdzić po dokładniejszym wejrzeniu w osobliwości dziejów pruskich. Większość państw absolutystycznych prowadziła politykę siły, jeśli miała ku temu możliwości. Dlatego też okres absolutyzmu był pełen wojen handlowych i sporów o sukcesję⁷. Święte Cesarstwo Rzymskie Narodu Niemieckiego, stanowiące przedmiot takich konfliktów, zaznało tylko krótkie okresy pokoju po wojnie trzydziestoletniej. Tendencje militarystyczne stanowiły cechę późnofeudalnych form rządzenia⁸. W Prusach zjawisko to osiągnęło jednak szczególne wymiary, określające ich całościowy charakter. Wiązało się to z niezwykłym wytężeniem sił, które wymogli Hohenzollernowie na swym biednym i rzadko zasiedlonym kraju, aby zaspokoić rosnące potrzeby armii⁹.

Dążenie do stworzenia wielkich sił zbrojnych nie było dziwacznym pomysłem Fryderyka Wilhelma I. W ówczesnych warunkach, przy jeszcze słabo rozwiniętej technice wojennej, liczebność sił zbrojnych stwarzała warunki do osiągnięcia przewagi fizycznej. Wszystkie wielkie mocarstwa tamtych czasów, za wyjątkiem położonej wyspiarsko Anglii, dysponowały znacznymi armiami stałymi. Brandenburgia-Prusy nie były w stanie utrzymać — w relacji do ludności — drugiej co do wielkości armii w Europie, nie wyciskając jednocześnie piętna na życiu chłopów, mieszczan i junkrów. Monarcha, ludność, administracja, gospodarka i finanse — wszystko to służyło armii, która za Fryderyka II stała się najsilniejszą w Europie¹⁰. Podczas gdy militaryzacja życia społecznego za Fryderyka Wilhelma I kierowała się jeszcze głównie na wewnątrz i ciemiężyła własny naród, to jego synowi Fryderykowi II dobrze uzbrojona i zdyscyplinowana armia posłużyła jako instrument agresji i środek nacisku w polityce zagranicznej. Cierpiały przez niego tak samo państwa niemieckie, jak i kraje sąsiadujące. Przede wszystkim zabór Śląska i pierwszy podział Polski wytworzyły obciążenia, które długo oddziaływały na

⁷ Historyk RFN J. Kunisch (*Staatsverfassung und Mächtepolitik. Zur Genese von Staatenkonflikten im Zeitalter des Absolutismus*. Berlin [West] 1979) określa regulacje sukcesyjne jako potencjał konfliktowy o ogromnym znaczeniu w polityce zagranicznej.

⁸ Stanowisko to zdobyło uznanie w historiografii NRD. Por. omówienie stanu badań w *Probleme der Feudalismusforschung...*, jw., s. 63.

⁹ Za czasów panowania Fryderyka II przeszło 70% budżetu państwowego przeznaczano na cele wojskowe. Por. I. Mittenzwei, *Preussen nach dem Siebenjährigen Krieg...*, jw., s. 106.

¹⁰ Największą posiadała Hesja-Kassel, która w czasie wojny amerykańskiej o niepodległość wynajmowała swe wojska Anglii.

stosunki między narodem niemieckim i polskim. W niemalym stopniu sięgnęły one aż do XX wieku, ponieważ niemieccy imperialiści i faszyci nawiązywali do „doświadczeń” Fryderyka II i wykorzystywali historię pruską dla swych agresywnych planów. Ideologowie militarystyki i reakcji z czasów Fryderyka II przechowywali w pamięci niektóre wyrwane z kontekstu pojęcia. Uderzenie przewencyjne, strategia wojny błyskawicznej i hasło przetrwania były szczególnie w czasie II wojny światowej nierzadko uzasadniane przez powołanie się na przykład pruskiego króla.

Rozbieżnością między możliwościami gospodarczymi a dalekosiężnymi celami w polityce zagranicznej można wytłumaczyć również zjawisko, o którym współcześnie wiele się dyskutuje w RFN, a mianowicie tak zwane cnoty pruskie, do których zalicza się pracowitość, pilność, dyscyplinę i porządek. Nie ulega żadnej wątpliwości, że w długim rozwoju historycznym każdy naród wykształca określone właściwości. Oczywiście, kiedy analizuje się „cechy charakteru” narodu niemieckiego, to nie można wyłącznie wskazywać na Prusy i wyżej wspomniane „cnoty”, lecz również nie można tego pomijać. Służba państwu, której Fryderyk Wilhelm I i Fryderyk II żądali od wszystkich i której wszyscy mieli się podporządkować poczynawszy od monarchy — „pierwszego sługi” — przez urzędników do feudalnie uzależnionych chłopów, była nieuniknionym skutkiem wyżej zasygnalizowanej sprzeczności, którą można było rozwiązać tylko kosztem narodu i przy wyczerpaniu wszystkich sił. Tym m. in. można wyjaśnić: zjawisko urzędników podporządkowanych Prusom, istnienie bardziej niż gdzie indziej „uczciwego stanu urzędniczego”¹¹ oraz perwersyjnie poddańczy *etos* obowiązku. Już pod twardymi rządami Fryderyka Wilhelma I wytworzyły się pewne normy w administrowaniu państwem, oparte na regularności, kontynuacji, porządku i poczuciu ograniczonego bezpieczeństwa; umocniły się one dalej za Fryderyka II, przy czym elementy reakcyjne i progresywne weszły w uwikłania nie dające się rozdzielić. Tutaj też mają swoje źródło i początek „cnoty pruskie”. W Brandenburgii-Prusach przemieniały się one jednak nazbyt często w „niecnoty”, ponieważ nie były one połączone ze spontanicznością, samodzielnym myśleniem i odwagą cywilną i ponieważ rzadko tylko zadawano sobie pytanie, komu się służy wypełniając obowiązki, przestrze-

¹¹ Ze względu na niewystarczające wynagrodzenia i brak ubocznych dochodów korupcja należała w XVIII wieku do powszechnych praktyk. Por. m. in. J. Van Klaveren, *Fiskalismus-Merkalismus-Korruption*. „Vierteljahresschrift für Sozial- und Wirtschaftsgeschichte” Bd. 47, 1960, ss. 333-353. Występowała ona też w Brandenburgii-Prusach. Por. J. Ziekursch, *Beiträge zur Charakteristik der preussischen Verwaltungsbeamten in Schlesien bis zum Untergang der friderizianischen Staates*. Breslau 1907.

gając dyscypliny i porządku. Tak więc Prusy na długi czas obciążyły naród niemiecki ciężką hipoteką, a mianowicie — postawą podporządkowania.

W okresie absolutyzmu Prusy stanowiły nie tylko państwo siły i militaryzmu, ale stwarzały także warunki do rozwoju kultury. Założona przez Leibnitza Akademia Berlińska rozwinęła się w drugiej połowie XVIII wieku — po godnym politowania interludium za ograniczonego pod względem kulturalnym Fryderyka Wilhelma I — do najdonioślejszej, obok getyńskiej, instytucji naukowej w Niemczech¹². W następnym wieku jej usunięcie z życia umysłowego byłoby nie do pomyślenia. Choć była ona obciążona daleko idącą zależnością od królewskich mecenatów jeśli chodzi o zarząd, skład członkowski i dobór problemów filozoficznych, to jednak „akademyści” cieszyli się w Prusach rzadką w tym państwie swobodą stawiania zagadnień. Odniesić można do nich to, co Werner Krauss powiedział o francuskiej Akademii w okresie absolutyzmu: „W swoim stosunku do przedstawicieli Akademii, reprezentanci państwa zmuszeni byli do przeskoczenia własnych cieni. Rzeczywiście, w nastawieniu do nauki dostrzec można postępowe oblicze absolutystycznej głowy Janusa”¹³. Berlińskie oświecenie¹⁴, które rozpatrywane jako całość pozostawało na gruncie istniejącego porządku, nawet jeśli w programie reform wychodziło daleko poza zamiary Fryderyka II, mogło się rozwijać mimo cenzury¹⁵ z mniejszymi przeszkodami niż lokalne centra tego ruchu w innych państwach terytorialnych. Francuska literatura oświeceniowa, której radykalne dzieła deistyczne lub materialistyczne w wielu niemieckich państwach katolickich i — oczywiście — w samej Francji znajdowały się na indeksie pism zakazanych i w razie wykrycia wędrowały do ognia, zostały relatywnie szeroko rozpowszechnione dzięki upodobaniu Fryderyka II do kultury francuskiej¹⁶. Według oceny M. Fon-

¹² O Akademii Berlińskiej obok dawnego dzieła A. Harnacka (*Geschichte der Königlich Preussischen Akademie der Wissenschaften zu Berlin* 2 Bde., Berlin 1900) por. też prace historyków marksistowskich: W. Hartkopf, A. Dunker, *Von der Brandenburgischen Sozietät der Wissenschaften zur Deutschen Akademie der Wissenschaften zu Berlin*. Berlin 1967; H.-H. Müller, *Akademie und Wirtschaft im 18. Jh. Preisschriften der Berliner Akademie*. Berlin 1975.

¹³ W. Krauss, *Entwicklungstendenzen der Akademien im Zeitalter der Aufklärung*. W: *Studien zur deutschen und französischen Aufklärung*. Berlin 1963, s. 43.

¹⁴ Por. H. Möller, *Aufklärung in Preussen. Der Verleger, Publizist und Geschichtsschreiber Friedrich Nicolai*. Berlin [West] 1974.

¹⁵ Rozdwojona postawa Fryderyka II w sprawie polityki cenzuralnej została opisana przez I. Mittenzwei, *Theorie und Praxis des aufgeklärten Absolutismus...*, jw., ss. 95 - 100.

¹⁶ Obok Prus można tu przede wszystkim wskazać na Saksonię. Por. W. Krauss, *Über den Anteil der Buchgeschichte an der literarischen Entfaltung*

tiusa: „Dla pracy umysłowej dokonanej przez francuskie Oświecenie zaistniały przeto w Prusach aż do rewolucji optymalne warunki infiltracji”¹⁷. Bez obawy popełnienia błędu można przyjąć, iż niemało przyczyniło się to do upowszechnienia i głębokiego zakorzenienia w tym kraju oświeceniowych wartości ideowych. Chociaż nigdy nie panowała tu wolność myśli i prasy, a Lessing już w 1769 r. drwił z „berlińskiej wolności”, to u zainteresowanych przetrwały do śmierci Fryderyka II oraz później, w czasach drastycznego zaostrzenia cenzury, iluzje co do możliwości swobodnego wyrażania opinii. Jeśli tak krytyczny umysł, jak Kant, o którym król pruski nic nie wiedział i który — może dlatego? — mógł bez przeszkód nauczać i pracować w Królewcu, to widocznie miało to coś wspólnego z owymi iluzjami, chociaż nie można tego wyłącznie w ten sposób wyjaśniać. Trzeba też wskazać na swobodę działania oferowaną pnącej się do góry inteligencji burżuazyjnej przez absolutystyczne państwo pruskie okresu Fryderyka II, mimo że nie cenił on — sprzeczność godna uwagi — literatury niemieckiej. Kiedy Prusy w 1806 r. załamały się pod ciosami Napoleona, to w niemalym stopniu na bazie tego właśnie rozwoju ukształtowały się już siły społeczne zdolne do zaprowadzenia przemian burżuazyjnych.

Gotowość absolutnej monarchii, zwłaszcza w „wariacie oświeconym”, do zapewnienia możliwości rozwojowych mieszczaństwu — do określonych, nieprzekraczalnych granic na polu ideologicznym i gospodarczym — była w ogóle związana z istotą absolutyzmu i rolą klas panujących. Była to forma państwa występująca w okresie przejściowym, „w którym dawne stany feudalne upadają, a średniowieczny stan mieszczański przekształca się w nowożytną klasę burżuazji, zanim jeszcze jedna z walczących stron nie uporała się z drugą”¹⁸ i jego przedstawiciele musieli uwzględniać działające w skali międzynarodowej nowe tendencje mieszczańskie w polityce, gospodarce i ideologii, ponieważ tylko w ten sposób można było ustabilizować własny system.

Istniały wprawdzie w NRD studia zawierające ogólne rozważania metodologiczne na temat roli klas panujących w historii¹⁹, ale brak było

der Aufklärung. W: Studien..., jw., ss. 73-154, przede wszystkim ss. 144-146; M. Fontius, *Voltaire in Berlin*. Berlin 1966, ss. 5-25.

¹⁷ M. Fontius, jw., s. 17.

¹⁸ K. Marx, *Die moralisierende Kritik und die kritisierende Moral*. W: K. Marx, F. Engels, *Werke* Bd. 4, Berlin 1959, s. 346.

¹⁹ J. Kuczyński, *Der Mensch, der Geschichte macht. Zum 100. Geburtstag von G. W. Plechanow am 11. Dezember 1956*. „Zeitschrift für Geschichtswissenschaft” 1957, ss. 1-17; tenże, *Überlegungen über die Rolle der Werktätigen in der Geschichte*. W: *Jahrbuch für Wirtschaftsgeschichte* 1976, Teil IV, ss. 163-173; R. Barthel, *Klassenwiderspruch und historischen Erkenntnis*. Berlin 1977, s. 115 i n.

szczegółowych badań lub były one niewystarczające; priorytet przyznawano pracom poświęconym masom ludowym. Klasy panujące minionych formacji społecznych — na bazie wielkiego podziału pracy „między masy wykonujące prostą pracę ręczną a zarządzających pracą, handlem, sprawami państwowymi oraz później uprzywilejowaną garstkę zajmującą się sztuką i nauką”²⁰ — w fazach rozwoju społecznego organizują państwo i produkcję, rozwijają sztukę i naukę; stwierdzenie tego zawdzięczamy już klasykom. Czy panujący w epokach przejściowych, kiedy nowe klasy prą do przodu, a stare koncentrują swe siły na zachowaniu istniejących stosunków, nie są zdolni do dalszego rozwijania społeczeństwa i twórczej działalności? Na pytanie to nie można dać prostej odpowiedzi afirmatywnej. Przykład absolutyzmu pokazuje, że państwo feudalne reaguje na impulsy zmuszające do polityki dostosowywania się w warunkach współistnienia dwóch porządków społecznych w Europie i niemieckich państwach terytorialnych oraz rozwoju mieszczaństwa, nawet jeśli rozwój ten był utrudniony. Utrzymanie istniejącego stanu okazało się niemożliwe bez zracjonalizowania państwa i prawa, bez dalszego rozwoju sił produkcji i zapożyczeń duchowych od ruchu oświeceniowego.

W przeciwieństwie do innych panujących, Fryderyk II był również subiektywnie świadom przełomów związanych z charakterem swojej epoki. Pisał o tym w swoim *Antymachiavellu*, w testamentach politycznych z 1752 r. i 1768 r., jak również w listach. Naturalnie, nie zdawał sobie sprawy, podobnie jak jemu współcześni, z doniosłości rewolucji niderlandzkiej i angielskiej, jak również amerykańskiej wojny o niepodległość. Jednakże skłoniły go one do obrania całkiem określonego kursu w polityce wewnętrznej. Nie było z pewnością przypadkiem, że monarcha ten u początków swej kariery, w *Antymachiavellu*, reagował podobnie jak dziesięciolecia później, podczas wydarzeń amerykańskich. W przypadku Niderlandów zganił Hiszpanów, a w przypadku Ameryki — Anglików za brak — jak byśmy to dzisiaj powiedzieli — elastyczności; świadom był, iż opór powstaje wskutek presji i wyciągnął z tego wniosek, że należy tak rządzić, aby odpadały podstawy do buntu²¹. Jak to sformułował znawca XVIII wieku i Rewolucji Francuskiej, Walter Markow, w tym wyraziło się „malejące poczucie bezpieczeństwa” głów koronowanych w tym okresie.

Konfrontacja z mieszczaństwem zmusiła zatem reakcję feudalną raz jeszcze do rozwinięcia twórczego potencjału. Ponieważ celem jej starań było zapewnienie klasowego panowania feudalnego, próby dostosowania

²⁰ F. Engels, *Herrn Eugen Dührings Umwälzung der Wissenschaft*. W: K. Marx, F. Engels, *Werke*. Bd. 20, Berlin 1962, s. 168 i n.

²¹ Por. I. Mittenzwei, *Friedrich II...*, jw., ss. 32 - 33, 186 - 187.

absolutyzmu nigdy nie przekroczyły punktu, od którego zaczynała się droga ku nowym brzegom. Inaczej mówiąc — zabiegi reformatorskie kończyły się wtedy, kiedy napierające mieszczaństwo zaczynało formułować swoje roszczenia do wolności i równości w sposób nie dający się już przemilczeć.

Powyższe stwierdzenia w pełni odnoszą się do Prus. Jeśli porównać absolutyzm pruski z pozostałymi terytorialnymi państwami niemieckimi, to okazuje się, iż był on w niektórych dziedzinach nawet bardziej zdolny do dopasowania się do nowego nurtu. Konstatacja ta odnosi się do faktu rozbudowania nowoczesnego aparatu władzy²², a w ograniczonym stopniu także i gospodarki kraju. Kiedy władcy pruscy od *kurfürsta* Fryderyka Wilhelma wkładali trud w rozwój gospodarczy i przy tym czasowo wchodzili w porozumienie z siłami mieszczańskimi²³, to ostateczna tego przyczyna leżała w prowadzonej przez nich polityce siły. Tylko kwitnące gospodarczo Prusy mogły — jak to często głosili Fryderyk Wilhelm I i Fryderyk II — prowadzić politykę wielkomocarstwową. Człowiek tak wykształcony, jak Fryderyk II uważał poza tym za konieczne rozwijanie sztuki i nauki celem nadania swemu państwu „poloru”. Ta nakierowana na państwo — i tylko na nie — działalność służyła wszakże, choć nie było to zamierzone, słabemu i potrzebującemu ochrony mieszczaństwu.

Absolutyzm stanowił tylko jedną z dróg rozwoju państwowego w epoce przejściowej — jednakże dla państw europejskich była to droga główna. Obok monarchii absolutystycznych istniało — pomijając kraje mieszczańskie — panowanie stanowe²⁴. Porównanie między obu formami państwowymi na terenie Rzeszy wykazuje, iż w księstwach, w których utrzymało się panowanie stanowe, gdzie szlachta nie ugięła się przed władzą centralną działającą w jej interesie, istniała o wiele mniej wykształcona gotowość i zdolność do adaptacji. Chłopi byli tu wydani na łup swych wyzyskiwaczy w dużo wyższym stopniu, ponieważ żadna siła państwowa nie „bronila” ich ze względu na podatki i stałą armię; okoliczności te

²² Nie ma prawie żadnych studiów marksistowskich na ten temat. Por. jedynie M. Kohnke, *Das preussische Kabinettsministerium. Ein Beitrag zur Geschichte des Staatsapparates im Spätfeudalismus*. W: *Jahrbuch für Geschichte des Feudalismus* Bd. 2, Berlin 1978, ss. 313–356. Natomiast w piśmiennictwie burżuazyjnym: W. Hubatsch, *Friedrich der Grosse und die preussische Verwaltung*. Berlin 1973; H. C. Johnson, *Frederick the Great and his Officials*. New Haven and London 1975.

²³ Do czasów Fryderyka II por. I. Mittenzwei, *Preussen nach dem Siebenjährigen Krieg...*, jw., ss. 71–100.

²⁴ W przypadku Rzeszy trzeba tu wskazać przede wszystkim na Meklemburgię, Wirtembergię z ich stanami mieszczańskimi i księstwami duchownymi.

sprawiły, że w Meklemburgii doszło do prawie całkowitego wyniszczenia klasy chłopskiej²⁵.

Przy takim ustawieniu problemu nie należy ignorować możliwości, jakie otwierały się wraz z przekształceniem stanów feudalnych w prawdziwe przedstawicielstwa korporacyjne²⁶. Ale dla takiej metamorfozy istniały w Niemczech XVIII wieku równie słabe podstawy, jak dla rewolucji burżuazyjnej.

Nie można nie doceniać tego, że w ideologicznym sporze z absolutyzmem, w dyskusji nad „lepszym państwem” intelektualiści mieszczańscy w drugiej połowie wieku identyfikowali stany feudalne z przedstawicielami korporacyjnymi i zalecali je jako przeciwwagę dla despotyzmu panującego. Równało się to bowiem zdystansowaniu od oświeconego absolutyzmu. W powoływaniu się na stany wyrażała się jednocześnie niedojrzałość mieszczańskiej ideologii. Obstawiała ona przy tradycji i mogła sobie wyobrazić przyszłe rozwiązania tylko w starych ramach. A więc nie sam absolutyzm, lecz rozprawy ideologów walczących o przewyżczenie absolutyzmu należą do niezbywalnych tradycji NRD.

Z języka niemieckiego przetłumaczył Zbigniew Mazur

²⁵ G. Heitz, *Der Zusammenhang zwischen Bauernbewegungen und der Entwicklung des Absolutismus in Mitteleuropa*. „Zeitschrift für Geschichtswissenschaft” 1965, Sonderheft, ss. 71 - 83.

²⁶ Por. G. Vogler, *Bürgertum und Staatsgewalt in der Epoche des Übergangs vom Feudalismus zum Kapitalismus. Zum Verhältnis von Ständen und absolutistischer Herrschaftsform in Staaten des hansischen Raumes*. W: *Jahrbuch für Geschichte des Feudalismus* Bd. 1, ss. 305 - 331.